

ArriveCAN jest bezprawna!

18 sierpnia 2022

„Obecnie żyjemy w sytuacji, w której Kanadyjczycy nie mogą swobodnie wjeżdżać do własnego kraju bez wypełnienia formularza, który nie ma podstawy prawnej. Co gorsza, Kanadyjczycy są karani grzywnami i grozi się im na granicy za nieprzekazywanie prywatnych informacji medycznych, których rząd nie ma prawa żądać” – czytamy w kolejnym tekście kandydującej na stanowisko lidera federalnej partii konserwatywnej posłanki Leslyn Lewis, którego tłumaczenie przedstawiamy poniżej.



Chociaż termin „medyczna tyrania” jest przez niektórych wyśmiewany, jest to uczciwy opis rządu, który odmawia przestrzegania własnego prawa, w tym zapisanych w naszej Karcie praw i wolności gwarancji przemieszczania się. Obowiązkowe korzystanie z aplikacji ArriveCAN, choć zawsze było podejrzane, wydaje się dzisiaj całkowicie nieuzasadnione w świetle zniesienia nadzwyczajnych wymogów pandemicznych, ale nasz rząd nalega na utrzymanie quasi-nadzwyczajnego statusu w celu dalszego usprawiedliwiania tego nieudanego i potencjalnie nielegalnego eksperymentu.

Podczas gdy urzędnicy państwowi i funkcjonariusze straży

granicznej udają, że ArriveCan jest obowiązkowa, prawda jest taka, że jej użycie powinno być ograniczone wyłącznie do nakazów nadzwyczajnych i środków podjętych na mocy ustawy o kwarantannie. Uważam, że w przypadku braku powołania się na uprawnienia nadzwyczajne nie ma absolutnie żadnych podstaw prawnych, na podstawie których można by usprawiedliwiać stosowanie grzywny za odmowę posługiwania się aplikacją.

Dwie okoliczności, w których Kanadyjczyk musi ujawnić swój stan zdrowia przy wjeździe, to sytuacja, w której obowiązuje nadzwyczajny nakaz, który wymaga obowiązkowego ujawnienia prywatnych informacji medycznych, lub jeśli istnieją podstawy – zgodnie z sekcją 19(1), gdzie ocena stanu zdrowia może być wymagana na podstawie uzasadnionych lub prawdopodobnych powodów, „że podróżny ma lub może cierpieć na chorobę zakaźną lub jest zarażony nosicielami lub niedawno przebywał w bliskiej odległości od osoby, która cierpi lub może cierpieć na chorobę zakaźną”. Ponadto podróżny nie może być poddany żadnemu badaniu, które wiąże się z „wprowadzeniem do ciała podróżnego jakiegokolwiek instrumentu lub innego ciała obcego”. Zgodnie z tą definicją ocena stanu zdrowia powinna w dużej mierze polegać na omówieniu wszelkich istniejących objawów (pkt 14 ust. 1).

Być może najbardziej niepokojącą rzeczą w aplikacji jest to, że nasze informacje mogą być udostępniane „międzynarodowym organizacjom zdrowia, a także ich instytucjom”:

Wiedząc, że nasz rząd zgłosił akces do programu programie KTDI (Known Traveller Digital ID Program) Światowego Forum Ekonomicznego, wielu Kanadyjczyków jest zaniepokojonych tym, dokąd ten program zmierza i jakimi informacjami Justin Trudeau już dzieli się z grupami takimi jak WEF i innymi organizacjami międzynarodowymi?

A zatem istnieje wiele powodów, aby nalegać na natychmiastową eliminację aplikacji ArriveCAN. Po pierwsze, nie ma sytuacji awaryjnej, która czyni to obowiązkowym na mocy ustawy o

kwarantannie. Po drugie, Kanadyjczycy mają konstytucyjne prawo do wjazdu do własnego kraju po okazaniu ważnego paszportu funkcjonariuszom straży granicznej. Każda ingerencja w to prawo musi być uzasadniona. Po trzecie, Kanadyjczycy nie zostali jeszcze odpowiednio poinformowani o programie Known Traveller Digital ID Program, w jaki sposób ArriveCAN odnosi się do tego programu i jakim organizacjom i instytucjom międzynarodowym są przekazywane informacje Kanadyjczyków.

Wreszcie, jest bardzo prawdopodobne, że grzywny za nieprzestrzeganie zasad posiadania i używania Aplikacji są formą nękania i nie mają skutku prawnego. Nie udało mi się znaleźć żadnego precedensu w sądzie, w którym sądy uznały za winną osobę zdrową na podstawie Ustawy o kwarantannie. Jeszcze bardziej nieuchwytnie są precedensy w ramach tej samej Ustawy lub Ustawy o Wykroczeniach, gdzie rządy nalegają na krajową politykę kwarantanny tam, gdzie nie ma sytuacji nadzwyczajnej.

Dalsze obowiązkowe korzystanie z aplikacji ArriveCAN i grzywny nakładane na Kanadyjczyków, którzy odmawiają jej używania, stanowią zastraszanie i nękanie przez rząd. Oświadczenie o ochronie prywatności ArriveCan jasno stwierdza, że jej obowiązkowy charakter można wyegzekwować tylko w sytuacji nadzwyczajnej. Powtarzam więc, że obecnie nie stosujemy żadnych środków nadzwyczajnych. Dlatego obowiązek stosowania tej Aplikacji jest naruszenie naszych wolności i praw konstytucyjnych.

Złożyłam petycję, aby zażądać od rządu zakończenia tego eksperymentu, poszanowania prywatności i praw obywateli oraz zaprzestania ich tyranii medycznej. Czy wesprzesz moją walkę?
[Petycję można podpisać TUTAJ.](#)

Autorstwo: Leslyn Lewis

Wstęp i tłumaczenie: Andrzej Kumor

Zdjęcie: [John Balca](#) (CC BY-SA 4.0)

Źródło zagraniczne: [Campaign.LesylynLewis.ca](https://campaign.lesylynlewis.ca)

Źródło polskie: Goniec.net